

# SERCE

EWANGELII

---

PARAFIA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA + BOGUSZOWICE – GOTARTOWICE  
ROK XV + PAŹDZIERNIK 2006 + NR 152

---

## Nagroda dla parafii

W środę, 20 września w Urzędzie Miasta odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w 16 edycji konkursu Prezydenta Miasta „O ładniejszy Rybnik”. W kategorii na „Najładniej urządzone otoczenie pawilonów handlowych i innych obiektów użyteczności publicznej” drugie miejsce zdobył nasz kościół parafialny.

## Na cmentarzu

Tradycyjnie 1 listopada o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym odprawiona zostanie Msza św. za zmarłych parafian, a o 19.00 odbędzie się czuwanie młodzieżowe przy cmentarnym krzyżu.

Na sprzątnięcie cmentarza zapraszamy w godzinach porannych w sobotę 28 października.

## VII Biesiada Charytatywna

30 września Zespół Charytatywny zorganizował kolejną już „Biesiadę Charytatywną”. W sali gimnastycznej SP Nr 16 wyśmienicie bawiło się na niej ponad 300 osób. Dochód przeznaczony zostanie na organizację wypoczynku wakacyjnego dla dzieci oraz na bieżącą działalność charytatywną prowadzoną przez cały rok.

## VII Biesiada Charytatywna

30 września Zespół Charytatywny zorganizował kolejną już „Biesiadę Charytatywną”. W sali gimnastycznej SP Nr 16 wyśmienicie bawiło się na niej ponad 300 osób

Hasłem tegorocznej biesiady były słowa: „Dzielmy się miłością”.

## Dzień Fatimski

Wieczór 13. dnia każdego miesiąca jest szczególną chwilą modlitwy do Boga za wstawiennictwem MB Fatimskiej. Jednym z elementów wieczornych nabożeństw fatimskich jest uroczysta procesja wokół kościoła z figurą MB Fatimskiej.

## Goście z Murcek

23 września odwiedziła naszą parafię grupa parafian z Murcek z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Tworzą oni „Apostolstwo Dobrej Śmierci”. Podczas pobytu spotkali się ze swoimi dawnymi wikarymi czyli ks. Krzysztofem Błotko oraz ks. Piotrem Mrozkiem.

# Historia i znaczenie krzyża w chrześcijaństwie

---

Krzyż jest narzędziem haniebną i okrutną śmierci Syna Bożego, znakiem rozpoznawczym chrześcijan, powszechnym gestem liturgicznym, a przede wszystkim symbolem odkupienia całej ludzkości i powszechnego pojednania z Bogiem. Towarzyszy nam „od zawsze” w życiu codziennym i naszych krajoznawczych wędrówkach, przybierając różne formy i znaczenie. Choć dla chrześcijan ma znaczenie wyjątkowe, często spotykamy go w miejscach i sytuacjach groteskowych, umieszczono go bowiem

## na wieży kościołów i tabletkę od bólu głowy, na szpitalnej karetce i przejeździe kolejowym, a także na niebie.

### ukrzyżowanie

Ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa opisują wszyscy czterej ewangelści. Podają przy tym szczegółowe okoliczności tego wydarzenia: pojmanie, uwięzienie, oszukiwaczy proces sądowy, naciski przywódców żydowskich i tłumu, skazanie, wyszydzenie, drogę krzyżową, ukrzyżowanie, śmierć, złożenie ciała do grobu. Świadczenia innych historyków wspominają m.in.: „o niejakim Jezusie, który został ukrzyżowany i umarł, a niektórzy (tzw. chrześcijanie) uważają, że żyje.” Kara ukrzyżowania była znana w Palestynie, choć nie przewidywano jej w prawie mojszowym. O wiele częściej ukrzyżowanie praktykowano wśród Fenicjan, Kartagińczyków, Persów i Rzymian. Na terenie Cesarstwa Rzymskiego nie stosowano jej jednak wobec obywateli rzymskich, gdyż była to najbardziej hańbiąca i okrutna metoda wykonywania wyroku śmierci. Skazańca odzierało z szat, rzucano go na ziemię i rozciągniętego przybijano do krzyża. Śmierć następowała najczęściej przez uduszenie, pod wpływem omdlenia, gorączki, wyczerpania, wstrząsu. Rzymianie najczęściej stosowali dwa rodzaje krzyża. Pierwszy to *crux commisa* (krzyż połączony przez nałożenie) w kształcie greckiej litery Tau (T) powstawał przez nałożenie belki poziomej na pionową. Ten znak czynił na czołach tych, którzy zachowali wiarę prorok Ezechiel, co symbolizowało opieczutowanie zbawionych (Ez 9,4). Podobny kształt przybrał miedziany wąż zatknięty przez Mojżesza na palu, w celu ratowania ukąszonych Izraelitów, podczas drogi przez pustynię (Lb 21,4-9). To wydarzenie uznaje się za zapowiedź krzyża. Drugi rodzaj to krzyż składany (*crux immissa*), tzw. łaciński. Na jego szczycie często umieszczano tabliczkę określającą rodzaj winy skazańca. O takiej tabliczce z napisem w języku hebrajskim, greckim i łacińskim wspominają ewangelści: Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski (J 19,19). Ten szczegół wydaje się przesądzać o tym, że kształt krzyża przygotowanego dla Chrystusa przypominał znaną nam łacińską formę. Nie przesądza to możliwości niesienia w drodze na miejsce ukrzyżowania nie całości krzyża, lecz tylko poprzecznej belki, którą łączono z pionową dopiero na miejscu kaźni. Świadczenie ewangelistów wskazuje, że Jezus został ukrzyżowany około południa, a umarł około godziny 15.00. Męka Syna Bożego na samym krzyżu nie trwała zatem zbyt długo, najprawdopodobniej ze względu na duże wyczerpanie wcześniejszymi cierpieniami. Karę śmierci krzyżowej zniósł w 336 r. cesarz Konstantyn Wielki, który wcześniej zasłynął wydaniem aktu tolerancyjnego wobec chrześcijan. W ten sposób nawracający się władca chciał odejść od praktyki, którą uświęciła śmierć Chrystusa.

### znak krzyża

Znak krzyża był obecny w chrześcijaństwie od śmierci Jezusa. Z powodu złej sławy krzyża, który był znakiem hańby i ponizenia, a także w obawie przed prześladowaniami, chrześcijanie nie używali go wiele. Powodem dla używania innych symboli była także ostrożność, aby świętych tajemnic wiary nie narazić na profanację ze strony pogan. Wśród symboli funkcjonujących niejako w zastępstwie krzyża były m.in.: kotwica, trójząb, ryba. Kotwica wyraża nadzieję na zbawienie. Wyraża mocne trwanie pierwszych chrześcijan w wierze, zakotwiczenie łodzi życia w porcie wieczności, ufność wśród burz prześladowań. Częstym znakiem był także trójząb, używany w symbolice cementarnej na znak zbawienia przyniesionego duszy przez Krzyż Chrystusa oraz wskazujący na Tróję Św. Mimo tego, iż sam krzyż nie był używany publicznie, to zajmował ważne miejsce w codziennej pobożności uczniów Chrystusa. W roku 211 Tertulian pisze tak, jakby zwyczaj czynienia na sobie znaku krzyża był już głęboko zakorzeniony: „Przy każdym kroku lub ruszeniu się z miejsca, przy każdym przyjściu i odejściu, przy wciąganiu obuwia, przy myciu się, przy stole, przy zapalaniu świec, przy układaniu na spoczynek, przy siadaniu i przy każdej czynności dnia codziennego znaczymy czoło znakiem krzyża”. Jako przedmiot kultu i znak tożsamości dla chrześcijan krzyż rozpowszechnił się i nabrał znaczenia na początku IV w. Według przekazu, cesarz Konstantyn Wielki, przed bitwą z uzurpatorem Maksencjuszem, przy moście Milwijskim pod Rzymem, zobaczył na tle słońca znak krzyża i napis: „w tym znaku zwyciężysz”. Polecił więc umieścić symbole chrześcijańskie na sztandarach swych wojsk, a odniesione zwycięstwo przypisał chrześcijańskiemu Bogu. Edykt tolerancyjny z 313 r. był m.in. oznaką wdzięczności cesarza. Obok używania krzyża w architekturze sakralnej, popularne stały się niewielkie krzyże noszone przez wierzących na piersiach. Stał się on znakiem rozpoznawczym i symbolem bardzo często używanym w liturgii i uświęca całe życie chrześcijańskie: zaczyna i kończy modlitwę, dzień i każdą ważniejszą czynność, uświęca przestrzeń i jest używany przy wszelkich błogosławieństwach. Do VI w. na krzyżu nie umieszczano postaci Chrystusa. Także później nie ukazywano Jezusa umęczonego, lecz chwalebego: jako Króla z diademem zamiast ciemniowej korony na głowie, albo jako Arcykapłana czy Dobrego Pasterza. Bogactwo pojmowania krzyża podkreśla różnorodność kultu.

W Kościele na Zachodzie od XII w. wyłonił się nurt dolorystyczny, skupiający się na cierpieniu i śmierci Syna Bożego, które było ceną zbawienia. Stąd liczne przedstawienia pasyjne umęczonego ciała Jezusa na krzyżu, nabożeństwa pokutne takie jak: Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale wyrażające mękę Chrystusa. W tradycji wschodniej rzadko spotyka się figurę Chrystusa umieszczoną na krzyżu, a jeżeli już to ukazuje ona chwałę jego zmartwychwstania, tryumfującą postać Pantokratora (Wszzechwładcy), wywyższonego króla. Krzyż często ukazywany jest na sposób ikony, okna, otwieranego poprzez cierpienie, ku niebieskiej chwale; znak zmartwychwstania. Znane są także różne tradycje czynienia gestu krzyża. Początkowo czyniono go prawą ręką rozpoczynając od czoła, dalej przez prawe ramię, potem lewe ramię, kończąc na piersiach. Ten znak był powszechny zarówno na Wschodzie jak i Zachodzie. Później rzymska tradycja wprowadziła używany do dziś w Kościele rzymsko-katolickim lewostronny znak krzyża.

Teologiczne wytłumaczenia kolejności dotykania ramion wydają się wtórne. W znaku powszechnym dla tradycji wschodniej ruch ręki z góry do dołu oznacza zstąpienie Syna Bożego od Ojca w niebie na ziemię, natomiast ruch ręki od prawego ramienia do lewego wskazuje na to, że Chrystus przyszedł najpierw do narodu wybranego (prawa strona), a po odrzuceniu przez nich do pogan (lewa strona). Odwrotny kierunek czynienia krzyża obok odwołania do wcielenia (oś pionowa) wskazuje na przeprowadzenie ludzkości z ziemi ogarniętej grzechem (piekła) po lewej stronie do chwały niebieskiej po prawicy Bożej przez wniebowstąpienie Chrystusa. Czasami palce dłoni czyniącej krzyż są wyprostowane na znak pięciu ran Zbawiciela (tradycja zachodnia). Mogą być też połączone ze sobą trzy palce na znak Trójcy św., a pozostałe dwa złożone na wnętrzu dłoni jako symbol dwóch natur Chrystusa (boskiej i ludzkiej) – sposób praktykowany przede wszystkim w tradycji wschodniej. Spotykane jest też czynienie krzyża z jednym wyprostowanym palcem na znak jedności Boga.

### teologiczne znaczenie

Ojcowie Kościoła podkreślali, że krzyż jest symbolem, w którym streszczają się najistotniejsze prawdy wiary chrześcijańskiej. Ukazuje jakby głębszą rzeczywistość i uobecnia zbawienie, którego stał się narzędziem. Św. Ambroży wzywa: „adorujmy Chrystusa,

naszego Króla, który zawisł na drzewie, a nie samo drzewo.” Krzyż jest nazywany drzewem życia, które przynosi wybawienie w odróżnieniu od drzewa rajskiego, które zapoczątkowało grzech. Św. Jan Damasceński pisze: „Krzyż Pana naszego Jezusa Chrystusa, a nie cokolwiek innego, zwyciężył śmierć, zgladził grzech praojca, pokonał piekło, darował nam zmartwychwstanie, udzielił siły do wzniesienia się ponad doczesność i ponad samą śmierć, zgotował powrót do dawnej szczęśliwości, otworzył bramy raju, umieścił naturę naszą po prawicy Boga, uczynił nas Jego dziećmi i dziedzicami”. Ojcowie Kościoła mówili o kosmicznym znaczeniu krzyża, którego ramiona obejmują wszystkie czasy i narody, a pionowa belka łączy niebo i ziemię. Krzyż jest osią Wszechświata: „Krzyż stoi, podczas gdy świat się obraca” - głosi starołacińska sentencja. Całe życie chrześcijańskie powinno być wpisane w krzyż, powinno być umiarem dla grzechu, aby żyć tylko dla Boga. Św. Paweł pisze: „świat ma być ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Ga 6, 14), a sam Chrystus wzywa: „kto chce pójść za Mną, niech zaprze się samego siebie, niech weźmie swój krzyż i naśladuje Mnie” (Mt 16,24). Krzyż przypomina, że śmierć i cierpienie nie są ostatecznym wymiarem ludzkiego życia, gdyż drugą stroną jest chwała zmartwychwstania, tryumfu nad złem, nowym życiem.

Piotr

Opracowano na podstawie:

- Chalecki Marian: Znak śmierci - znak życia, MIPS. Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi 1993
- Dudziński Paweł: Alfabet heraldyczny. Diogenes, Warszawa 1997
- Janicka-Krzywda Urszula: Atrybut Patron Symbol. Oddział Akademicki PTTK Kraków 1987
- Kopaliński Władysław: Słownik mitów i tradycji kultury. PIW Warszawa 1987
- Kopaliński Władysław: Słownik symboli. Wiedza Powszechna Warszawa 1991
- Radziszewski Grzegorz: Historia i symbolika znaku krzyża, MIPS. Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi 1991

# Jesienny kącik gospodarczy

## Jeszcze o krzyżu

Nie ma żadnych materialnych ani pisemnych pozostałości, które dowodziłyby jednoznacznie, że chrześcijanie przed czasami Konstantyna posługiwali się w sztuce symbolem krzyża lub wizerunkiem ukrzyżowania Jezusa Chrystusa. Natomiast w wiekach późniejszych, wraz z rozwojem chrześcijaństwa symbol krzyża stał się jednym z najczęstszych motywów ornamentalnych i dekoracyjnych sztuki świata chrześcijańskiego, początkowo w sztuce sakralnej, a później także świeckiej. Pierwotnie nie przedstawiano na nich samego Chrystusa, raczej sporządzano wizerunki młodego mężczyzny trzymającego krzyż. Później dodawano jeszcze baranka. W roku 691 n.e. synod trullański postanowił, że zamiast baranka na oficjalnym krzyżu ma znajdować się popiersie młodego mężczyzny. Z czasem powstał z tego krucyfiks, czyli krzyż z podobizną zawieszono ciała Chrystusa.

W ciągu wieków pojawiło się około 400 różnych rodzajów krzyża, m.in.: krzyż łaciński, krzyż grecki, krzyż pizański, krzyż maltański, krzyż patriarszy, krzyż jerozolimski, krzyż celtycki, krzyż św. Piotra, krzyż św. Andrzeja, krzyż papieski, krzyż kardynalski, krzyż prawosławny, krzyż pacyfistyczny i wiele innych.

Od średniowiecza krzyż jest jednym z głównych motywów w heraldyce, a później stał się formą wielu orderów i odznaczeń.

/Wikipedia/

Podsumowanie pewnych działań gospodarczych w naszej parafii miało miejsce w numerze 148 „Serca Ewangelii” - w kwietniu. Podobnie i tym razem zwrócimy uwagę na kilka spraw, które są przedmiotem naszych wspólnych działań.

1. Nasze nowe witraże – nie możemy przechodzić wobec nich obojętnie, ale każde spojrzenie na postać umieszczoną w witrażu uczynić swoją osobistą modlitwą za wstawieniem tego, kogo tam widzimy. Przy okazji krótka refleksja nad wizerunkiem ks. Jerzego Popiełuszki. Przypomina mi się dzień, w którym dowiedzieliśmy się, że nasz niewiele starszy kolega - duszpasterz robotników - wiernie i odważnie głoszący Ewangelię został bestialsko zamordowany (zresztą nie on jeden). Dlatego wśród tych pięknych postaci, bardzo wymownych świętych naszych czasów, znalazło się i dla niego miejsce. Wchodząc do świątyni uczmy młodych wskazując na witraże, że Bóg jest Miłosierny, ale jednocześnie przekazujemy całą

prawdę o czasach, które przeżyliśmy. W tym miejscu jeszcze raz dziękuję fundatorom czterech witraży i przypomnę, że do dnia dzisiejszego są nimi: Mieszkańcy Gotartowic, mieszkaniec Boguszowic pan Krzysztof Kempny, państwo Bernadeta i Piotr Dylowie i ks. Józef Zuber.

2. Sprawa ogrzewania kościoła – po usunięciu i wyłomowaniu starych elementów jesteśmy na etapie montażu pieca (100 KW) i nowych nagrzewnic. Prace będą jeszcze trwały kilka tygodni i związane będą również z remontem i wymianą elementów przepalonego komina.
3. Obejście kościoła – zgodnie z planem doprowadziliśmy do takiego stanu, w jakim obecnie się znajduje myśląc jednocześnie o dalszych zmianach i ulepszeniach. Starzejący się i wyeksploatowany sprzęt ogrodniczy wymieniamy na nowy. Po traktorze przyszła kolej na wymianę kosiarek. „Honda” jest naszym najnowszym nabytkiem. Wspólnie przeżywamy radość z II-go miejsca w Konkursie Prezydenta Miasta „O ŁADNIEJSZY RYBNIK”.
4. Liturgiczne stroje i naczynia – Parafia zamówiła w pracowni artystycznej nowy ornat poświęcony Sercu Pana Jezusa i nieszpornik. Jest to ta sama pracownia z Piekar Śląskich prowadzona przez siostry „Boromeuszki”, w której nabyliśmy nasz nowy sztandar górniczy. Z tym zakupem zbiegł się nowy komplet trzech ornatów z centralnie umieszczonym wizerunkiem Serca Pana Jezusa ofiarowany przez Rodzinę państwa Dziwoki z ul. Baczyńskiego w Boguszowicach. Fundatorom dziękujemy i zapewniamy o pamięci modlitewnej. Nowa współczesna monstrancja ma służyć głównie w dni powszednie i przyczynić się do uszanowania i zabezpieczenia tej starszej.

To niektóre aspekty naszych prac związanych z tym materialnym wymiarem Kościoła. Bóg zapłać wszystkim wiernym za każdy przejaw troski o to, co jest naszym wspólnym dobrem.

Szczęść Boże.

Ks. Proboszcz

„Stary ołtarz główny” w naszym kościele

# Ołtarze mówią (12)

**To, co najważniejsze w kościele ma charakter duchowy, jest niewidzialne i przyjmowane przez nas wiarą. To, co widzialne w kościele, a więc wyposażenie i wystrój, powinno współgrać z tym, co dzieje się w sferze ducha. Tematem tego i kilku następných artykułów będzie kontynuacja refleksji przybliżających przesłanie, jakie niesie ołtarz „główny przedsoborowy” w naszym kościele parafialnym. W poprzednim artykule przyglądaliśmy się nieprzeciętnemu krzyżowi wieńczącemu ołtarz. Dziś przyjrzymy się figurze zakonnicy znajdującej się po lewej stronie centralnej figury Pana Jezusa.**

## święta Małgorzata

Figura zakonnicy w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa, trzymająca w swych dłoniach emblemat serca, nie może reprezentować kogoś innego, jak tylko św. Małgorzatę Marię Alacoque. Jej świętość podkreślona została przez artystę tradycyjną złotą aureolą.

Przyszła na świat jako piąte dziecko w rodzinie Klaudiusza z [Verosvres](#), notariusza i sędziego królewskiego. W wieku czterech lat złożyła ślub dozgonnej [czystości](#). Kiedy miała 8 lat, zmarł jej ojciec, zostawiając pod opieką żony siedmioro dzieci. Po śmierci ojca Małgorzata trafiła do [kolegium](#) w [Charolles](#), prowadzonego przez siostry zakonne. Z powodu ciężkiej choroby musiała powrócić do domu. Trafiła na wychowanie do swych krewnych - surowego wuja i zgorzkniałych ponoć ciotek, od których cierpiała wiele przykrości. Choroba Małgorzaty ciągnęła się przez cztery lata, które upływały pod znakiem duchowego wzrastania. Dziewczyna chciała poświęcić swoje życie [służbie zakonnej](#), ale ze względu na obowiązek pomocy w domu swoich opiekunów nie mogła pójść do [klasztoru](#) tak szybko, jak tego chciała. Wreszcie [25 maja 1671 r.](#), w wieku 24 lat, wstąpiła do [klasztoru Sióstr Nawiedzenia \(wizytek\)](#) w [Paray-le-Monial](#). Habit zakonny otrzymała [25 sierpnia](#) tego samego roku. Już w początkowym okresie swego [życia zakonnego](#) w latach 1673-75 doświadczała [osobistych objawień](#), w których otrzymała zadanie niesienia ludziom posłannictwa o Najświętszym Sercu Pana Jezusa. W dalszej posłudze zakonnej w pewnych okresach pełniła w klasztorze funkcje asystentki przełożonej [zgromadzenia](#) oraz mistrzyni [nowicjuszek](#). Doznała wielu cierpień ze względu na odrzucanie autentyczności jej objawień. Małgorzata głosiła orędzie zranionego, a zarazem kochającego ludzi Serca Bożego, aż do śmierci. Zmarła [17 października 1690 r.](#) w [klasztorze](#) w wieku 43 lat. Kiedy wieść o tym rozniosła się po okolicy, wierni przybyli licznie do [kościółka](#), aby pożegnać osobę cieszącą się już za życia opinią [świętości](#). Jej [pogrzeb](#) odbył się wieczorem [18 października](#). Święta Małgorzata Maria Alacoque została ogłoszona [błogosławioną](#) przez [papieża Piusa IX](#) [18 września 1864 r.](#), a [wyniesiona na ołtarze](#) [13 maja 1920 r.](#) za [pontyfikatu papieża Benedykta XV](#). W [liturgii Kościoła katolickiego](#) wspomnienie

świętej Małgorzaty Marii Alacoque obchodzi się 16 października.

### kult Serca Pana Jezusa

Małgorzata znana jest przede wszystkim z prywatnych objawień, których przesłanie rozeszło się po całym świecie. Zwróciła przez nie uwagę na niezwykłą miłość Pana Jezusa do ludzi. Pod jej wpływem w Kościele wprowadzono nowe nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa. Wierni zostali zachęcani do częstego przystępowania do Komunii świętej, zwłaszcza w pierwsze czwartki i piątki miesiąca. Najdłużej trwało wcielanie w życie jej ostatniego pragnienia, żeby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był poświęcony jako osobne święto na uczczenie Serca Pana Jezusa. Święto Serca Pana Jezusa zostało początkowo przez niektóre kręgi (np. przez jansenistów) uznane za herezję. Przez wiele lat milczała również Stolica Apostolska, pomimo próśb biskupów, bractw i zakonów. Pożądany skutek odniósł memoriał Episkopatu Polski, skierowany w roku 1765 do papieża Klemensa XIII. Papież zezwolił najpierw na obchodzenie święta siostronom wizytkom, a później całej Polsce. Wprawdzie papież Pius IX w 1856 roku uznał święto Serca Pana Jezusa w całym Kościele, to jednak dopiero beatyfikacja Małgorzaty Alacoque w 1864 r. i kanonizacja w 1920 r., przyczyniły się do ostatecznej aprobaty tego święta.

### lekcje z życia świętej

O św. Małgorzacie napisano wiele książek, rozpraw czy artykułów. Najczęściej pisze i mówi się o niej przez pryzmat jej objawień. To, co mnie fascynuje w jej życiu, na podstawie powszechnie dostępnych materiałów z jej życiorysu, to wierność Panu Jezusowi przez całe życie, od najmłodszych lat, aż do śmierci. Życie świętej nie było łatwe, a wręcz przeciwnie – rozstanie z matką i rodzeństwem po śmierci ojca, ciężkie choroby, zniewagi od najbliższych itp. A jednak wbrew okolicznościom była konsekwentna w swoim dążeniu ku Jezusowi. Wierna swoim ślubom dziecięcym i głoszeniu miłości Bożej, aż do śmierci. Ona miała to COŚ, co mają zwykle święci Boży ludzie. Takie jakieś niezwykle pragnienie, by być blisko Pana Jezusa. Taką jakąś niezwykłą więź z Bogiem, która ją połączyła z Nim już od najmłodszych lat. Jak to jest, że dla Małgorzaty Pan Jezus był bliski jakby zawsze. Inni znajdują Go po wielu latach, nawet u schyłku życia. Są niestety i tacy, którzy nigdy nie odpowiedzą na miłość Bożą, miłością swojego serca.

Módlmy się, patrząc na figurę świętej zakonnicy Małgorzaty, byśmy znaleźli w sobie to COŚ ku Panu Jezusowi i wytrwali w tym miłosnym związku z Bogiem do końca życia.

Zapraszam na dalszy ciąg rozważań o ołtarzach w następnych numerach „Serca Ewangelii”.

Piotr

Przy opracowywaniu tego artykułu korzystałem z: Wincenty Zaleski; Święci na każdy dzień; Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1989.

### Obietnice Najświętszego Serca Pana Jezusa dane za pośrednictwem św. Małgorzaty Marii Alacoque

Tym, którzy czcić będą Moje Serce Najświętsze:

1. Dam im wszystkie łaski potrzebne w ich stanie.
2. Zgoda i pokój będą panowały w ich rodzinach.
3. Będę sam ich pociechą we wszystkich smutkach i utrapieniach życia.
4. Będę ich ucieczką najbezpieczniejszą w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci.
5. Błogosławić będę wszystkim ich zamiarom i sprawom.
6. Grzesznicy znajdą w Mym Sercu źródło i całe morze niewyczerpanego nigdy miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe szybko dostąpią wielkiej doskonałości.
9. Zleję obfite błogosławieństwo na te domy, w których obraz Serca Mego Boskiego będzie zawieszony i czczony.
10. Kapłanom dam moc zmiękczenia serc najzatwardziały.
11. Imiona osób, które rozpowszechniać będą nabożeństwo do Mego Boskiego Serca, będą w nim zapisane i na zawsze w nim pozostaną.
12. Przystępującym przez 9 z rzędu pierwszych piątków miesiąca do Komunii Świętej dam łaskę pokuty ostatecznej, że nie umrą w stanie niełaski ani bez sakramentów świętych, a to Serce Moje stanie się dla nich ucieczką w godzinę śmierci.

Obietnica dla rodziny osobiście poświęconego Bożemu Sercu

Boskie Serce wynagrodzi nie tylko im (duszom Jemu poświęconym) osobiście, lecz także ich najbliższym (krotnym), na których Ono spogląda okiem Miłosierdzia, by im przyjść z pomocą we wszystkich ich potrzebach, byle oni zwracali się do Niego z ufnością.

## Kurs Biblijny

Prowadzona przez Księżę Jezuitów w Krakowie Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest lepsze poznanie ksiąg Pisma św. W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem św. dodatkowe informacje można otrzymać, a także składać zgłoszenia uczestnictwa w kursie pod adresem:

ks. Zbigniew Marek SJ, ul. Zaskale 1, 30-250 Kraków, z dopiskiem „Kurs Biblijny”

Organizatorzy proszą o dołączanie do korespondencji koperty z podanym adresem zwrotnym i naklejonym znaczkiem pocztowym.

Informacje o kursie można znaleźć pod adresem:  
[http://www.ignatianum.edu.pl/pedagogika/studia\\_podyplomowe\\_kursy](http://www.ignatianum.edu.pl/pedagogika/studia_podyplomowe_kursy).  
Zgłoszenia uczestnictwa można przesyłać także pocztą elektroniczną na adres:  
[zmarek@jezuici.pl](mailto:zmarek@jezuici.pl)

[zmarek@ignatianum.edu.pl](mailto:zmarek@ignatianum.edu.pl)

Parafia Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Żorach-Rogoźnej

# A w Rogoźnej...

Dziś trudno uwierzyć, że Rogoźna, obecna dzielnica Żor, oddalona od Boguszowic ponad 7 km należała przez przeszło 600 lat do naszej parafii. Do roku 1975 świadczyły o tym pomniki nagrobne nauczyciela rogoźnieńskiego i jego żony, usytuowane przed zachodnią ścianą drewnianego kościółka p.w. św. Wawrzyńca. Dopiero w roku 1925, kiedy powstała wyodrębniona z diecezji wrocławskiej nasza diecezja katowicka, Rogoźna razem z Folwarkami i Wygodą postarały się o przeniesienie do parafii żorskiej, do kościoła św. Apostołów Filipa i Jakuba.

## Rys historyczny miejscowości

Mieszkańcy wymienionych miejscowości mieli do tego kościoła znacznie bliżej. Poszukując informacji o moich protoplastach, którymi byli między innymi dwaj pierwsi nauczyciele – kierownicy szkoły w Rogoźnej, dowiedziałam się, że choć formalnie Rogoźna należała do parafii boguszowickiej, mój pra-pradziadek chrzczył swoje dzieci w kościele żorskim, a jeszcze wcześniej, czyli w latach 1629 i 1652, ks. prob. Molicer z Żor też chrzczył dzieci z Rogoźnej. Jednak moja babcia z Rogoźnej ur. w 1864 r. brała ślub w Boguszowicach. Parafia boguszowicka, chociaż bardzo rozległa, ale wiejska, liczyła przez długi okres stosunkowo mało wiernych. Ci nieliczni chłopcy pańszczyźniani musieli utrzymać księdza i kościół. Miejska parafia żorska liczyła dużo więcej wiernych.

Rogoźna, podobnie jak okoliczne osady była wsią rycerską a pański dworek istnieje tu do dziś. Założona została już w drugiej połowie XIII wieku i od początku nosiła polską nazwę wywodzącą się od słowa „rogoża”, inaczej pałka wodna, porastająca niegdyś mokradła tej osady, zapisana jako Rogosina. W 1676 roku żyły tu tylko 3 rodziny, w 1783 wieś liczyła 72 mieszkańców, w 1864 – 237, w 1906 - 450. W ostatnim stuleciu liczba ta wzrosła do 1662.

W ciągu wieków przewinęło się przez Rogoźnę wiele nazwisk właścicieli majątku rycerskiego. Jedni władali całą wsią, niektórzy tylko pewnym działem. Między innymi pojawiło się nazwisko Rogojskich. Interesujący się przeszłością wsi przypuszczali, że wieś wzięła nazwę od ich rodu, ale to jest nieprawda, bo Rogojscy pojawili się tu w wieku XVI, a wieś ze swoją nazwą istniała już kilka stuleci wcześniej. Figuruje już w aktach biskupa wrocławskiego na początku XIV wieku. Była zobowiązana do płacenia biskupowi dziesięciny.

Jednym z ostatnich właścicieli całej Rogoźnej był wielce ceniony późniejszy burmistrz Żor, Ludwik Pelchrzim. O nim zachowała się pewna ciekawostka historyczna. Kiedy Prusy przegrały wojnę z Napoleonem i żołnierze dostali się do niewoli francuskiej, naczelny wódz chciał coś przekazać zajętemu pruskiemu oficerom, wśród których znajdował się Pelchrzim. Napoleon zapytał wtedy, czy ktoś z nich zna język francuski. Zgłosił się Pelchrzim i słowa Napoleona przetłumaczył swoim kolegom.

W 1909 roku majątek rycerski w większości rozparcelowano, powstały mniejsze gospodarstwa na spłatę, a resztówkę zakupiła rodzina Proske. Po przyłączeniu Śląska do Polski po powstaniach śląskich, ziemia ta znalazła się w rękach Atanazego Dzidy i do dziś gospodarują na niej jego potomkowie. Od połowy XIX wieku na pieczęci wsi występował herb przedstawiający kurę i koguta.

Wiele faktów z przeszłości wsi ocalał od zapomnienia urodzony w 1875 roku mieszkaniec Rogoźnej Franciszek Solich, nazywany kronikarzem Rogoźnej. Zapisywał różne zdarzenia od czasów dzieciństwa. Był szanowanym ojcem wielodzietnej rodziny i aktywnym działaczem społecznym. Dożył 102 lat, a jego setne urodziny świętowała cała wieś.

W roku 2005 Rogoźna obchodziła uroczyste przez dwa dni siedemsetlecie istnienia swojej miejscowości. Od roku 1972 stanowi jedną z dzielnic Żor.

## Szkoła w Rogoźnej

Dzieci z Rogoźnej najpierw podlegały szkole parafialnej w Boguszowicach. I choć już pod koniec wieku XVIII istniał obowiązek szkolny, trudno uwierzyć, by rogoźnieńskie dzieci pokonywały codziennie około 7 km w jedną stronę, by dotrzeć do szkoły i tyle samo z powrotem i to tylko na piechotę, kiepskimi nieutwardzonymi drogami. Do tego od wiosny do jesieni dzieci były potrzebne rodzicom do prac w polu, a w zimie z braku obuwia i odpowiedniego okrycia też nie udawały się w daleką drogę. Wobec takich realiów zaistniała konieczność wybudowania szkoły na miejscu. Postanowienie zapadło w 1818 roku, a budowę ukończono dopiero w 1834. Trwało to tak długo, bo ówczesni mieszkańcy wioski, to biedni chłopcy pańszczyźniani pracujący od świtu do zmierzchu na polu, szkołę mieli wybudować sami własnym kosztem. Właścicielom wsi nie zależało na szerzeniu oświaty wśród mieszkańców, skąpili datków na szkołę i utrzymanie nauczyciela, który żył z tego, co ustawowo

otrzymywał od nich, i pozostałych mieszkańców wsi. Zatem pierwszy nauczyciel uczył dzieci w jednej izbie w budynku dworskim, w izbie, która służyła mu równocześnie za mieszkanie. A do tej szkoły miały uczęszczać także dzieci z Rownia, Folwarków, Wygody, Roju, Brodku, a nawet ze Skrzeczkowic – razem 140. Wszyscy uczniowie nie mogliby się w tej izbie pomieścić. Możemy sobie wyobrazić, jak słaba musiała być w tej szkole frekwencja uczniów, mimo że w lecie uczący prowadził naukę od 12.00 do 15.00, w ramach tzw. szkoły pasterskiej, by uczniowie przed i po lekcjach mogli paść bydło. Tylko w zimie nauczyciel uczył dzieci przez 5 godzin dziennie. Wtedy nauczyciele musieli być dwujęzyczni, bo nauka odbywała się w języku niemieckim, a dzieci i ich rodzice posługiwali się tylko gwara śląską, która jest częścią składową języka ogólnopolskiego. Mój pradziadek Wilhelm Buch, drugi nauczyciel, znał początkowo tylko j. niemiecki i aby uczyć w rogoźnieńskiej szkole, musiał się nauczyć języka, którym władali jego uczniowie. Umiejętność posługiwania się j. polskim posiadał po dwóch latach. Pierwsze podręczniki na Śląsku też wydawano w dwu językach. Szkoła pruska miała dzieci germanizować, a w praktyce okazało się, co przyznają historycy, że zdobyta w niej umiejętność czytania i pisania w języku niemieckim została później w dojrzałym wieku wykorzystana do czytania polskich książek i czasopism oraz do pisania po polsku listów przez Ślązaków zabranych do wojska w czasie wojen w XIX i XX wieku. Widziałam nawet list z obozu koncentracyjnego pisany po polsku alfabetem niemieckim, nieco tylko różniącym się od alfabetu polskiego. Dzięki szkołom pruskim na Śląsku wcześniej uporano się z analfabetyzmem niż na pozostałych ziemiach polskich.

Do roku 1906 w Rogoźnej pracowali dwaj nauczyciele. Uczniowie poszczególnych wiosek już w XIX w. odłączyli się od szkoły w Rogoźnej, gdy powstały szkoły w Rowniu i Roju. Nauczyciel W. Buch wybudował w 1860 roku jednoizbową szkołę przy swoim mieszkaniu na własnej posesji, bo z latami dzieci w Rogoźnej przybywało, a właściwą szkołę rozbudowano dopiero w 1900 roku, która uległa zniszczeniu w wielkim stopniu w czasie II wojny światowej. Z tego względu po wojnie początkowo dzieci uczyły się znowu we dworze, dopóki nie odbudowano szkoły, co nastąpiło w 1946 roku.

Szkoła i wieś wiele zawdzięczają pierwszemu polskiemu nauczycielowi Walentemu Domagałowi, dzięki któremu już w 1930 roku wieś została zelektryfikowana. Z przerwą okupacyjną pracował w Rogoźnej aż do śmierci w 1958 roku.

W roku 1968 wybudowano nową szkołę. Przy szkole mieści się filia biblioteki miejskiej i powstał ogród botaniczny.

Poza wymienioną wyżej Szkołą Podstawową nr 8 Żory, powstała i działa w Rogoźnej Prywatna Szkoła Podstawowa „Cogito” i Prywatne Gimnazjum „Cogito”.

Przedszkole istnieje w Rogoźnej od 1940 roku.

## Kościół w Rogoźnej

W roku 1717 wybudowano w środku wsi małą kapliczkę o powierzchni 2 na 4 m, która dotrwała do roku 1955. Jadący mikrobus zahaczył o nią i zawały się dwie ściany. Mieszkańcy Rogoźnej chcieli ją odbudować, ale nie otrzymali na to zgody od Wojewódzkiego Urzędu Architektury. Zatem nieco dalej od drogi wybudowano nową, większą kapliczkę, o wymiarach 2 na 7 m, też pod wezwaniem św. Jana Nepomucena. Została poświęcona w 1957 roku, a od 1958 księża dojeżdżający z Żor odprawiali w niej nabożeństwa w pierwsze piątki miesiąca. W roku 1961 wyznaczono ks. Franciszka Króla, wikariusza z Żor, do obsługi kaplicy w Rogoźnej, gdzie odprawił pierwszą Mszę św. jako podziękowanie za zebrane plony z pól. Od tego czasu odprawiał w niej Mszę św. codziennie i prowadził naukę religii dla miejscowych dzieci. W kaplicy zaczęto chrzczyć dzieci, udzielać ślubu i sprawiano pogrzeby. Na jej ścianach zawieszono stacje Drogi Krzyżowej. Ks. F. Król zamieszkał w Rogoźnej w domu prywatnym. W kapliczce ks. biskup Józef Kurpas udzielił w 1964 roku bierzmowania, a w następnym roku odbyły się w tej stacji duszpasterskiej pierwsze rekolekcje i pierwszy odpust. Po raz pierwszy odbyła się procesja Bożego Ciała ulicami Rogoźnej i po raz pierwszy rogoźnieńskie dzieci przystąpiły w swojej kaplicy do I Komunii św.

Kapliczka od początku nie mieściła wszystkich wiernych i ci podjęli starania o budowę kościoła. Zezwolenie uzyskali 5 kwietnia 1972 roku. Budowę prowadził ks. Franciszek Król i został pierwszym proboszczem tej parafii. Poświęcenie kościoła nastąpiło w roku 1973 przez ówczesnego biskupa Herberta Bednorza. Parafię erygowano, czyli utworzono cztery lata później. Powstała z części parafii śś. Apostołów Filipa i Jakuba. Konsekracji kościoła dokonał arcybiskup metropolita katowicki Damian Zimoń w 1977 roku.

Odpust w parafii jest obchodzony w niedzielę Zesłania Ducha św. W głównym ołtarzu obok Maryi Matki Kościoła umieszczono w mozaice wizerunki Chrystusa i Ducha św. Na ścianach prezbiterium widnieją freski przedstawiające świętych i błogosławionych z ostatnich lat. Wielką cziłą parafianie otaczają Matkę Boską Fatimską. W roku 1994 na placu kościelnym stanęła kapliczka z figurą Matki Bożej przywiezionej z Portugalii przez jedną z parafianek. Wierni ufundowali do kościoła trzy dzwony nazwane kolejno: Maria, Franciszek, Jan Nepomucen.

Przy parafii są czynne liczne ruchy religijne. Oprócz Akcji Katolickiej i Koła Ministrantów istnieje tu Żywy Różaniec, Apostolstwo Dobrej Śmierci, Legion Maryi, Grupa modlitewna Ojca Pio, Czciociele Miłosierdzia Bożego, Czciociele M. B. Fatimskiej, Kółko Misyjne, Ruch Eucharystyczny Młodych i Dzieci Maryi.

W roku 2004 został wyświęcony ks. Krzysztof Płonka, pierwszy kapłan pochodzący z tej parafii.

W roku 1985, po śmierci pierwszego proboszcza, kierowanie parafią objął ks. Józef Szulik, a od 1996 pomagają mu wikariusze. Od 2005 wikariuszem jest tu ks. Andrzej Kaczmarek. W parafii tej duszpasterzuje też ks. senior Justyn Oleś z Boguszowic.

Probostwo wybudowano w latach 1986 – 87. Gazetka parafialna nosi tytuł: „Jedność”

Parafia liczy 1650 wiernych. Niedawno została poszerzona o wiernych z kilku nowych ulic.

Dawniej zmarli z Rogoźnej bywali chowani na cmentarzu w Boguszowicach, potem w Żorach, a od 1989 roku są grzebani na nowym cmentarzu w Rogoźnej.

Chociaż Rogoźna szczyci się już własnym kościołem, parafianie nadal dbają o kapliczkę, remontują i odnawiają ją, a z okazji 40 – lecia poświęcenia, została odprawiona w niej uroczysta, koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem ówczesnego proboszcza z Żor, ks. dziekana Jana Szewczyka. W roku 2006 rogoźnianie będą obchodzili 50- lecie poświęcenia tej kapliczki.

Oprócz kościoła i kapliczki świadectwem kultu religijnego w Rogoźnej są dwa krzyże, jeden stojący przy granicy z Żorami, drugi w pobliżu dworku.

W Rogoźnej, obecnie na terenie prywatnym, znajduje się krzyż pokutny, jeden z 23 znajdujących się na terenie województwa katowickiego. Jest to zabytek pochodzący z XIV, najpóźniej z VI wieku, wykuty z jednolitej bryły piaskowca. Krzyże pokutne wykonywali w średniowieczu zabójcy jako ekspiacja za swój czyn i stawiali go na miejscu zbrodni. Wśród mieszkańców Rogoźnej

kraży legenda, że krzyż ten wykonał szlachcic rogoźnieński po zabiciu zarządcy garbarni, gdy go chciał podnieść, nagle zmarł. Na tym pomniku przeszłości czas zaokrąglił ramiona.

## Rogoźna dziś

Obecnie w Rogoźnej – dzielnicy Żor, funkcjonuje wiele placówek handlowych i usługowych oraz zakłady trudniące się produkcją: Zakład przetwórstwa mięsa „Kania”, Zakład produkcji makaronu, Szkołka drzew i krzewów „Conica”.

Ponieważ jest to dzielnica wiejska, działa tu nadal Kółko Rolnicze i Koło Gospodyń Wiejskich oraz Ludowy Klub Sportowy „Jedność Rogoźna”. W ciągu wielu lat rozwijał się tu sport w różnorodnych dyscyplinach, począwszy od piłki palantowej przed wojną. W piłce nożnej rogoźnianie odnosili wielkie sukcesy.

Działalność Ochotniczej Straży Pożarnej sięga w Rogoźnej wieku XIX. Strażacy mają swoją remizę i swój sztandar. Prezesowi OSP Henrykowi Sojce Rogoźna zawdzięcza wybudowanie remizy, hali sportowej i doprowadzenie do wsi wodociągu. Hala sportowa pełni rolę nie tylko ośrodka sportowego ale i kulturalnego.

Helena Białecka

Korzystałam z następujących źródeł:

- Alfons Nowak, Geschichte der Landpfarreien des Archipresbyterates Sohrau, 1912
- Katalog archidiecezji katowickiej 2001 i 2005 cz. II
- Leokadia Buchman, Ewelina Gwóźdź, Rogoźna przez wieki, 2001
- Wywiad z ks. prob. Józefem Szulikiem

# wieści

## Intencje mszalne 2007

Od poniedziałku 18 września przyjmowane są w kancelarii parafialnej intencje mszalne na rok 2007. Istnieje możliwość zamawiania Mszy św. również w tygodniu na godz. 8.00. Wprowadzenie dodatkowej godziny Mszy św. uzależnione będzie jednak od woli określonej liczby parafian.

## Figura o. Pio

Nawiązując do tegorocznego wspomnienia św. Ojca Pio z Pietrelciny istnieje możliwość przyjęcia do własnego domu figury tego szczególnego świętego i modlitwy w jej obecności przez okres jednego tygodnia (od niedzieli do soboty). Chętni zgłaszają się w niedzielę do zakrytii by odebrać figurę i podać swój adres.

## CANTATE zaprasza

Dziewczęcy Zespół CANTATE zaprasza chętne gimnazjalistki i licealistki. Próby odbywać się będą w domu parafialnym w poniedziałki o godz. 17.30.

## Tydzień Miłosierdzia

W ramach Tygodnia Miłosierdzia w sobotę 7 października o godz. 9.00 sprawowano Mszę św. za osoby starsze i schorowane. Następnie uczestnicy Mszy św. spotkali się w domu parafialnym przy wspólnym stole.

# Wieści z budowy kanalizacji

Po spotkaniu Rady Dzielnicy Boguszowice Stare z wykonawcą kanalizacji sanitarnej na początku września roboty zostały zdecydowanie przyśpieszone. Na spotkaniu zwrócono szczególną uwagę na przywrócenie do stanu pierwotnego terenów, przez które prowadzona była kanalizacja sanitarna. Dotyczy to przede wszystkim dróg dojazdowych do posesji (z trylinki i asfaltu) oraz odtworzenia gruntów rolnych. Odtworzone zostały drogi dojazdowe do posesji przy ul. boczna Ziemskiej, boczna Boguszowickiej, boczna Jemiółowej oraz końcowy odcinek ul. Mokrej. Aktualnie prowadzone są prace przy odtworzeniu nawierzchni asfaltowej wzdłuż ul. Kolberga, Jesiennej oraz na łączniku pomiędzy ul. Strażacką a Ziemską. Położona została nowa nawierzchnia na części ul. Jemiółowej. Jeszcze w tym tygodniu rozpoczną się prace przy odtworzeniu nawierzchni z betonitów w ul. boczna Jesiennej.

Rada Dzielnicy zwraca uwagę na wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej na ul. boczna Kłokocińskiej. Nawierzchnia powinna być ułożona jeszcze przed nastaniem zimy.

Trwają prace przy budowie kanalizacji sanitarnej na kilku frontach. Na ul. Błękitnej pracuje kilka brygad. W wyżej wymienionej ulicy prowadzone są trzy rurociągi: grawitacyjny, tłoczny oraz monitoring - do przepompowni przy ul. Ziemskiej. Od projektowanej przepompowni przy ul. Ziemskiej został wykonany rurociąg tłoczny do ul. Boguszowickiej w rejonie posesji nr 100. Wykonany został również odcinek kanalizacji przez tereny rolnicze za kościołem w kierunku ul. Małachowskiego.

Obecnie instalowane są studzienki przyłączeniowe na posesjach przy ul. Małachowskiego. Prowadzone są również prace na łąkach pomiędzy remizą OSP a ul. Spacerową i dalej w kierunku kościoła. W drugiej połowie października wznowione zostaną prace na ul. Gronowej w rejonie skrzyżowania z ul. Mokłą. Po wykonaniu prac kanalizacyjnych nawierzchnia na ul. Gronowej wykonana zostanie z asfaltu.

**Zgodnie z sugestią mieszkańców na zebraniu sprawozdawczym w marcu br. Rada Dzielnicy w trzeciej dekadzie października zorganizuje w Szkole Podstawowej zebranie, gdzie zasadniczym tematem będzie budowa kanalizacji sanitarnej. Wszystkich zainteresowanych tym tematem zapraszamy na to spotkanie.**

Jan Mura

---

## Nowe inwestycje w Boguszowicach

Wzdłuż ogrodzenia cmentarza przy ul. Boguszowickiej przedłużony został chodnik. Samochody ustawione na tym parkingu często zmuszały pieszych do przejścia po jezdni bardzo ruchliwej ul. Boguszowickiej. Inwestycja ta zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo pieszych.

Jeszcze w tym miesiącu zainstalowane zostaną nowe punkty świetlne na ul. Przejazdowej (6 sztuk) oraz ul bocznej Błękitnej o numeracji 60 A,B,C,D (3 sztuki). Zainstalowany został dodatkowy punkt świetlny przy ul boczna Ziemskiej przy posesji 10d.

Jan Mura

---

## Wybory samorządowe 2006

**12 listopada** odbędą się wybory samorządowe. Wybierać będziemy prezydenta miasta oraz 25-osobową radę miasta, a także przedstawicieli do sejmiku województwa. Nasza parafia w całości należy **do okręgu wyborczego nr II**, w skład którego wchodzi dzielnice: **Boguszowice Osiedle, Boguszowice Stare, Gotartowice, Kamień, Kłokocin, Ligota-Ligocka Kuźnia, Paruszowiec-Piaski.**

Rejestracja komitetów wyborczych już się zakończyła, natomiast zgłoszenia kandydatów na radnych oraz kandydatów na stanowisko prezydenta miasta nadal są przyjmowane.

Gdyby w pierwszej turze żaden z kandydatów na prezydenta miasta nie otrzymał 50% ważnych głosów, druga tura odbędzie się **26 listopada.**

Z naszego okręgu wyborczego do rady miasta wejdzie **7 radnych.**

Do tej pory poznaliśmy kandydatów wystawionych przez **Blok Samorządowy Rybnik.**

Na fotel prezydenta miasta z ramienia BSR kandyduje aktualny Prezydent Miasta – **Adam Fudali.**

Natomiast do rady miasta z ramienia BSR kandydują:

1. **Jan Mura** – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rybnika, długoletni radny, Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Boguszowice Stare,
2. **Leszek Kuśka** – Radny Miasta Rybnika, Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Gotartowice, były członek Zarządu Miasta Rybnika,
3. **Jan Kruk** – Radny Miasta Rybnika, Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Boguszowice Osiedle, członek rady nadzorczej SM „Południe”,
4. **Karol Froehlich** – Członek Zarządu Dzielnicy Ligota-Ligocka Kuźnia, Przewodniczący Związku Zawodowego „Kadra” KWK Chwałowice, nadsztygar górniczy – dyspozytor ruchu KWK Chwałowice,
5. **Józef Piontek** – Zastępca Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Kamień, działacz samorządowy,
6. **Andrzej Oświecimski** - Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Paruszowiec-Piaski, długoletni działacz samorządowy,
7. **Zygmunt Kula** – Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Rybniku, nauczyciel, Zastępca Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Kłokocin,
8. **Zdzisław Kuśka** – Członek Zarządu Dzielnicy Boguszowice Stare, nadsztygar urządzeń elektrycznych KWK Jankowice,
9. **Mariola Kostecka** – Dyrektor Gimnazjum nr 10 w Ligocie-Ligockiej Kuźni, nauczyciel,
10. **Kazimierz Żak** - Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Ligota-Ligocka Kuźnia, Członek Śląskiej Okręgowej Izby Inżynierów

Budownictwa, Przewodniczący Rady Parafialnej parafii św. Wawrzyńca,

11. **Krystyna Florek** – Dyrektor Gimnazjum nr 5 w Rybniku, nauczyciel,
  12. **Grzegorz Wolnik** – Asystent prezydenta Rybnika, specjalista w zakresie rozwoju regionalnego i funduszy Unii Europejskiej, doradca posła do Parlamentu Europejskiego,
  13. **Lidia Rosół** – Radna Rady Miasta Rybnika, rodzinny zakład usługowy,
  14. **Grzegorz Piecha** – Kierownik Działu Logistyki i Gospodarki Materiałowej KWK Chwałowice, długoletni radny.
- 

## profesjonalna oprawa muzyczna mszy okolicznościowych

(śluby, pogrzeby, msze jubileuszowe)

**skrzypek instrumentalista**

Justyna Dzierbicka-Przeliorz

telefon kontaktowy: 0607-136-690

---

### VII Biesiada Charytatywna

30 września Zespół Charytatywny zorganizował kolejną siódmą już „Biesiadę Charytatywną”. W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 16 w Boguszowicach wyśmienicie bawiło się na niej ponad 300 osób.

Wśród zaproszonych gości byli także Prezydent Miasta - Adam Fudali, Przewodniczący Rady Miasta – Michał Śmigielski oraz radny i Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Boguszowice Stare – Jan Mura. Obecni byli także wszyscy księża na czele z ks. proboszczem Krzysztofem Błotko. Przybył nawet także nasz niedawny wikary ks. Arkadiusz Borowski.

Dobłą zabawę zapewnili m.in. Big Band KWK Jankowice, czeska kapela z Rohova oraz prowadzący zabawę Jan Zimończyk i Stanisław Przeliorz.

Najserdeczniejsze podziękowania kierujemy do sponsorów, do których należeli:

- v Firma Król-Dronszyk,
- v Państwo Potrawa
- v Państwo Nalepa
- v KWK Jankowice

Serdeczne podziękowania także dla Pań z Zespołu Charytatywnego, młodzieży zaangażowanej w organizację, prowadzących biesiadę oraz Dyrektora SP 16 pana Michała Wengierskiego.

Dochód z biesiady przeznaczony zostanie na organizację wypoczynku wakacyjnego dla potrzebujących dzieci (w tym roku wypoczywały one w Białce Tatrzańskiej) oraz na bieżącą działalność charytatywną prowadzoną przez cały rok.

K.M., kd

---

### Kącik gospodarczy

**Nowe witraże** – nie możemy przechodzić wobec nich obojętnie, ale każde spojrzenie na postać umieszczoną w witrażu uczynić swoją osobistą modlitwą za wstawiennictwem tego, kogo tam widzimy.

**Ogrzewanie kościoła** - po usunięciu i wyłomowaniu starych elementów jesteśmy na etapie montażu pieca (100 KW) i nowych nagrzewnic. Prace będą jeszcze trwały kilka tygodni i związane będą również z remontem i wymianą elementów przepalonego komina.

**Liturgiczne stroje i naczynia** – Parafia zamówiła w pracowni artystycznej nowy ornat poświęcony Sercu Pana Jezusa i nieszpornik. Z tym zakupem zbiegł się nowy komplet trzech ornatów z centralnie umieszczonym wizerunkiem Serca Pana Jezusa ofiarowany przez Rodzinę państwa Dziwoki z ul. Baczyńskiego w Boguszowicach

---

„**Serce Ewangelii**” miesięcznik parafii pw. **Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybniku- Boguszowicach** +  
**Redaktor prowadzący:** Krystian Dziurok + **Adres redakcji:** probostwo, ul. Małachowskiego 38, 44-251 Rybnik-Boguszowice,  
tel. 42-20-322 + **Internet:** www.nspj-boguszowice.katowice.opoka.org.pl + **Nakład:** 1.300 egz.

---